

**Oświadczenie złożone przez senatorów
Wadima Tyszkiewicza i Krzysztofa Kwiatkowskiego
na 20. posiedzeniu Senatu
w dniu 13 stycznia 2021 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju, pracy i technologii Jarosława Gowina

Szanowny Panie Premierze!

Obecnie w Polsce wiele osób prowadzących działalność gospodarczą lub mających swoje firmy nie może tej działalności prowadzić, a firmy musiało zamknąć z uwagi na zakaz prowadzenia działalności wydany przez rząd, uzasadniany względami epidemicznymi – pandemią koronawirusa. Przedsiębiorcy ci często korzystali z kart bankowych i kart płatniczych, bezpłatnie lub z bardzo niskimi opłatami, ale było to obwarowane warunkiem zasilania takiego rachunku określoną kwotą, np. wpływami firmowymi lub wpływem wynagrodzenia. Niestety teraz w związku z zamknięciem działalności osoby te tych wpływów nie mają.

Tak samo było także w przypadku posiadania konta w pakiecie z kartą debetową. Ta z kolei będzie bezpłatna, jeśli będzie używana, a więc trzeba zapłacić nią kilka razy w miesiącu albo wydać określoną kwotę. Jeżeli nie spełniamy tych warunków, bank nalicza nam nawet kilkadziesiąt złotych miesięcznie. Przypominamy, że były okresy radykalnego ograniczenia możliwości wychodzenia z domu, a nadal istnieją znaczące ograniczenia dla handlu i w związku z tym także ograniczenia możliwości robienia zakupów przez obywateli i płacenia kartą. Sytuacja przedsiębiorców jest dużo gorsza niż obywateli. W sytuacji gdy wiele branż jest zamkniętych, np. hotelarstwo, prowadzenie usług noclegowych, turystycznych czy miejsc krótkotrwałego zakwaterowania, czasami występują dramatyczne następstwa tych ograniczeń. Są osoby spłacające w banku kredyt, którego marża jest uzależniona od wpływów na rachunek. Wpływów, których w obecnej sytuacji po prostu nie ma. Bank w tej sytuacji może podwyższyć oprocentowanie kredytu. Czyli przedsiębiorca jest karany podwójnie: administracja rządowa zamyka mu prowadzoną firmę, a bank podwyższa oprocentowanie kredytu. Skoro banki same z siebie nie uwzględniają tych obiektywnych okoliczności, to czy rząd w swoich programach antykrzysowych wprowadzi mechanizmy zwrotu tych dodatkowo ponoszonych kosztów, które wynikły z następstw decyzji rządowych?

Z obowiązku „wyrobienia” takiej finansowej lub „obrotowej” normy powinni być zwolnieni zarówno przedsiębiorcy, jak i klienci indywidualni.

Prosimy o informacje o planach rządu w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Wadim Tyszkiewicz
Krzysztof Kwiatkowski